



Jednym z najbardziej oryginalnych i wyrazistych tematów papieskiego Listu „Maximum Illud”, który nam towarzyszy w drodze do Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego - października 2019, jest bez wątpienia proroczy i mocny nacisk na promocję „tubylczego kleru”. My dzisiaj w naszych środowiskach często mówimy: animacja misyjna i animacja powołaniowa. Bardzo znaczące jest to, że niektóre Regiony i najmłodsze inspektorie Zgromadzenia są obecnie źródłem powołań misyjnych ad gentes, np. Indie, Afryka, Wietnam... Jest to mocno związane z naszym salezjańskim sposobem bycia misjonarzami, gdzie „działalność misyjna pobudza wszystkie przedsięwzięcia wychowawcze i duszpasterskie, właściwe naszemu charyzmatowi” (K 30), a wśród nich, animację powołaniową, która jest „ukoronowaniem całej naszej działalności wychowawczej i duszpasterskiej” (K 37). **Błogosławiony Zefiryn Namuncurá** jest bardzo

wymowną ikoną tego wymiaru powołaniowego całej naszej salezjańskiej działalności misyjnej. Jest on dojrzałym owocem pierwszego wielkiego projektu misyjnego Towarzystwa Św. Franciszka Salezego: w pełni tubylec z plemienia Mapuche, chciał zostać salezjaninem, aby „być użytecznym dla swojego ludu”.

Ks. Guillermo Basaños SDB  
Radca ds. Misji

## MŁODZIEŻ MISYJNA

Przedstawiamy w tym numerze ciekawe inicjatywy dotyczące **młodzieżowych stowarzyszeń misyjnych**, zaproponowane przez Papieskie Dzieła Misyjne. Te dobre praktyki mogą być natchnieniem dla animacji misyjnej w naszym salezjańskim duszpasterstwie młodzieżowym. Jedną z propozycji to „Młodzież Misyjna”.

Jest to postługa animacji misyjnej, która stara się rozbudzać, ożywiać, wychowywać i podtrzymywać powszechnego ducha misyjnego młodych ludzi i pomóc im w realizacji ich misji lokalnej i powszechnej.

Młodzi misjonarze nie chcą organizować ani być odrębnym ruchem młodzieżowym; są jednak stowarzyszeni w „grupach zaczynach”, zaangażowanych w animację misyjną innych młodych. Młodzież Misyjna (MM) ma na celu „wpajać katolikom od dzieciństwa ducha prawdziwie powszechnego i misyjnego, pobudzać do skutecznego zbierania dobrowolnych ofiar na rzecz wszystkich misji i budzić powołania misyjne na całe życie” (por. RM 84 i Statuty Generalne).

- MM dotyczy wszystkich młodych ludzi, niektórzy z nich są zrzeszeni w grupach zwanych „zaczynem”, aby pomóc w animacji misyjnej młodzieży.
- Animatorzy (kapłani, zakonnicy, świeccy), którzy są związani z tym doświadczeniem i postugą, są również częścią Młodzieży Misyjnej.
- Szczególnie zaproszone do Młodzieży Misyjnej są dzieci, które były już w grupach Dzieciństwa Misyjnego; dla nich są drzwi otwarte w grupie misyjnej nastolatków (1. poziom Młodzieży Misyjnej).
- Niektórzy młodzi łączą swoją grupę apostołską z Młodzieżą Misyjną, nie tracąc przy tym tożsamości swojej grupy; inni łączą się jako członkowie grup „zaczyn” (mogąc kontynuować pracę w grupach młodzieżowych, do których już należą); inni młodzi uczestniczą i współpracują w działalności Młodzieży Misyjnej, nawet jeśli nie należą do niej.

Cele Młodzieży Misyjnej:

- Wzmacniać życie chrześcijańskie i formację misyjną, aby odpowiedzieć na potrzeby Kościoła.
- Zachęcać i przeżywać powszechnego ducha misyjnego w grupie, w rodzinach i wśród innych młodych.
- Wspierać proces rozeznawania i dojrzwania powołania misyjnego w młodych ludziach.
- Promować duchową i materialną współpracę na rzecz powszechnej ewangelizacji niechrześcijan.
- Przygotować do ewangelizacji „poza granicami” zgodnie z potrzebami Kościoła powszechnego, biorąc pod uwagę możliwości każdego młodego człowieka.





## „POWOŁANIE W POWOŁANIU”

Od dzieciństwa moim marzeniem było zostać księdzem. Salezjanie mieli to szczęście (albo, lepiej, to ja miałem szczęście), że poznaliśmy się, gdy miałem tylko 11 lat i przybyłem do aspirantatu. Życie misjonarzy salezjańskich - takich jak ksiądz Castelli i ksiądz Egidio Sola w prowincji Madras - fascynowało mnie. Chciałem być taki jak oni. W nowicjacie i post-nowicjacie byłem aktywnym członkiem grupy misyjnej i bardzo interesowałem się misjami. W końcu dostałem szansę wyjazdu do Tanzanii, aby odbyć tam praktykę apostołską. Miałem wtedy dopiero 21 lat.

Gdybym powiedział, że miałem trudności jako misjonarz, to narzekałbym. Patrząc na moje powołanie misyjne absolutnie nie narzekam. Owszem, doświadczyłem różnych wyzwań, trudnych spotkań i wymagających prób, ale były one okazją do nauczenia się czegoś i pogłębienia mojego powołania misyjnego. Wyzwań było wiele, one wzmocniły mnie w mojej misyjnej tożsamości. Życie z misjonarzami z innych krajów, kultur i języków to wielkie wyzwanie. Sądzę, że ja też byłem „wyzwaniem” dla moich braci misjonarzy. Wierzę, że modlitwa, życie wspólnotowe i entuzjazm wobec własnego powołania pomagają nam przezwyciężyć te przeszkody.

Największą moją radością jest to, że mogę widzieć owoce mojej pracy, moje małe misyjne owoce. Będąc przez 20 lat nauczycielem i administratorem szkoły widziałem spełnione życie moich uczniów. Teraz są kapłanami, zakonnikami, lekarzami, rzemieślnikami, urzędnikami publicznymi ... Ponadto z radością patrzę, jak niektóre wspólnoty chrześcijańskie, które tworzyły się na moich oczach, przekształciły się z początkowo małych grup w wielkie misje. Cieszę się również, gdy ludzie akceptują mnie jako jednego z nich. Obecnie, moja praca wśród uchodźców w północnej Ugandzie, dała mi nowy impuls w moim powołaniu.

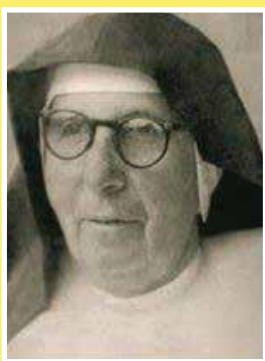
Bycie salezjańskim misjonarzem to powołanie w powołaniu. Zachęcam młodych, aby stali się częścią wielkiej armii ewangelizatorów młodzieży, niosąc Jezusa wielu ludziom, w duchu księdza Bosko. Najważniejszym wymogiem bycia salezjańskim misjonarzem jest duma z tego, że jesteś salezjaninem, bardzo szczęśliwym i pełnym entuzjazmu. Musisz być odważny i otwarty na nowe wyzwania i nowe doświadczenia, bez lęku i wątpliwości.

**Ksiądz Lazar Arasu SDB**  
Hindus, misjonarz w Ugandzie



## Świadectwo salezjańskiej świętości misyjnej

*Ks. Pierluigi Cameroni, Postulator Generalny ds. Kanonizacyjnych Rodziny Salezjańskiej*



**Błogosławiona siostra Maria Troncatti (1883-1969)**, Córka Maryi Wspomożycielki, misjonarka wśród Indian Shuar w Ekwadorze. Oto świadectwo o niej: „Odwiedziliśmy ją całą wspólnotą, kapłani i bracia. Odwiedzały ją współsiostry salezjanki, aby zasięgnąć rady i opowiedzieć o swoich obawach i projektach, a ona miała dla każdego słowo zachęty, zrozumienia i gotowość niesienia pomocy. Odwiedzały ją rodziny z Sucua, Macas i innych rejonów. Wszystkich cierpliwie słuchała, poświęcając każdemu niezbędny czas, ofiarując zachętę, radę i pomoc we wszystkim. Odwiedzały ją rodziny Shuar: posiadała sekret dotarcia do ich serc. Wszyscy mieliśmy w niej roztropnego i wspaniałomyślnego doradcę, wyrozumiałą matkę. Realizowała to kierownictwo dusz z różańcem w ręku, ofiarując tym, którzy przychodzili do niej tajemnice męki Chrystusa, Jego radości i chwały”.

### O powołania zakonne do życia salezjańskiego



### Salezjańska Intencja Misyjna

*Aby Pan zniwa posłał liczne i święte powołania salezjanów koadiutorów i kapłanów do posługi młodzieży.*

*Młodzi ludzie potrzebują konsekrowanych salezjanów, przyjaciół, braci i ojców, na pełen etat i oddanych całym sercem. Módlmy się, aby świadectwo salezjanów i wspólnot salezjańskich było znaczące i fascynujące dla młodych i aby duszpasterstwo powołaniowe w inspektoriatkach było w stanie zaproponować młodym dzisiaj piękno konsekracji zakonnej.*

